

KS. STANISŁAW CZERWIK

ODNOWA LITURGII BŁOGOSŁAWIENSTW PO SOBORZE WATYKAŃSKIM II.

Błogosławieństwa należą do bogatego świata znaków określanych tradycyjnym mianem sakramentaliów. Zostały one objęte nauczaniem i planem reform ustalonym przez Sobór Watykański II. W trzecim rozdziale Konstytucji o liturgii zatytułowanym "inne sakramenty i sakramentalia" odnajdujemy określenie sakramentaliów i zasady ich odnowy. "Święta Matka Kościół ustanowił sakramentalia. Są to znaki święte, które z pewnym podobieństwem do sakramentów oznaczają skutki, przede wszystkim duchowe, a osiągają je przez modlitwę Kościoła. Przygotowują one ludzi do przyjęcia głównego skutku sakramentów i uświęcają różne okoliczności życia" (KL 60).

"Tak więc liturgia sakramentów i sakramentaliów sprawia, że prawie każde wydarzenia życia odpowiednio usposobionych wiernych zostaje uświęcone przez łaskę, wypływającą z paschalnego misterium Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa, z którego czerpią moc wszystkie sakramenty i sakramentalia; w ten sposób niemal każde godziwe użycie rzeczy materialnych może zostać skierowane do uświęcenia człowieka i uwielbienia Boga" (KL 61).

1. Podział sakramentaliów

Podstawą do precyzyjnego rozróżnienia sakramentaliów winien być Tytuł I części II Kodeksu Prawa Kanonicznego Jana Pawła II, zatytułowanej "Pozostałe akty kultu Bożego" (kanony 1166-1172). Jest tam mowa o **konsekracjach** (consecrationes - kan. 1169, par. 1), **poświęceniach** (dedicationes - kan. 1169, par. 1), **błogosławieństwach** (benedictiones - kan. 1169, par. 2) i **egzorcyzmach** (exorcismi - kan. 1172, par. 1). Odrębnym sakramentali (jak brzmi w języku polskim liczba pojedyncza, gdy liczba mnoga brzmi z łacińska sacramentalia?) są **obrzędy pogrzebowe** (exequiae ecclesiasticae - kan. 1176-1185). Mianem "konsekrycji" oznacza się obecnie profesję rad ewangelicznych, przez którą osoby tę profesję składające wchodzi do instytutów życia konsekrowanego, lub podejmują życie pustelnicze czyli anachoretyczne

(por. kan. 573-603), profesję zakonną (por. kan. 604) oraz konsekrację dziewic (consecratio virginum por. kan. 604). Termin "poświęcenie" (dedicatio) odnosi się obecnie do takich obrzędów jak poświęcenie kościoła (por. kan. 1217). Jest to obrzęd powodujący uroczyste przeznaczenie budowli kościoła do służby Bożej, złączony z namaszczeniem ścian kościoła olejem krzyżma (dawniej obrzęd ten nazywany był w języku polskim konsekracją) i poświęcenie ołtarza (por. kan. 1237). Jest to połączone z namaszczeniem krzyżmem przeznaczenie do służby bożej ołtarza stałego (altare fixum) lub przenośnego (altare mobile).

Wśród błogosławieństw rozróżniają autorzy trzy kategorie:

a) **Błogosławieństwa ustanawiające** (benedictiones constitutivae) - powodujące skutek analogiczny do poświęceń, to znaczy przeznaczenie miejsc lub przedmiotów do użytku liturgicznego, np. błogosławieństwo kościoła (por. kan. 1217), kaplicy (por. kan. 1229), ołtarza (por. kan. 1237), katedry, ambony, tabernakulum, krzyża, chrzcielnicy, konfesjonału, obrazu, dzwonu, stacji drogi krzyżowej, cmentarza.

b) **Błogosławieństwa wzywające** (benedictiones invocativae) - Kościół wyprasza w nich Bożą pomoc dla wiernych, którzy zamierzają posługiwać się pewnymi przedmiotami w celu wyrażania i pogłębiania swojej osobistej, prywatnej pobożności. Do tej kategorii należy błogosławieństwo dewocjonaliów: różańca, szkaplerza, medalika, krzyża, modlitewnika, itp.

c) **Błogosławieństwa wzywające**, w których wypraszamy Bożą pomoc dla różnych osób oraz różnych form codziennej aktywności wiernych, złączonej z określonymi miejscami lub przedmiotami. Do tej kategorii zaliczamy np. błogosławieństwo małżonków, dzieci, chorych, pielgrzymów, domu, szkoły, szpitala, warsztatu pracy, narzędzi działalności zawodowej, obiektów i urządzeń sportowych, środków komunikacji, błogosławieństwo posiłku (modlitwy przed jedzeniem) itp.

Można przyjąć także dwie inne zasady podziału sakramentaliów.

a) **Ze względu na obchód tajemnic zbawienia w cyklu roku liturgicznego.** Te zasady uwzględnia np. część przygotowywanego rytuału błogosławieństw obejmująca błogosławieństwa dostosowane do zwyczajów Diecezji Polskich. W okresie Narodzenia Pańskiego przewidziane tam jest błogosławieństwo kredy i kadzidła w uroczystość Objawienia Pańskiego; błogosławieństwo wody i kredy przed rozpoczęciem wizyty duszpasterskiej (kołedy); wody w Święto Chrztu Pańskiego; wianków w czwartek po uroczystości Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa; pod koniec Okresu Wielkanocnego błogosławieństwo pól i zasiewów; błogosławieństwo kierowców i pojazdów mechanicznych w dniu 25 lipca; błogosławieństwo ziół i kwiatów w uroczystość Wniebowzięcia Najświęt-

szej Maryi Panny; wieńców żniwnych, owoców i wyrzyw w związku z tradycją dożynek na przełomie lata i jesieni (w roku kościelnym jest to Okres Zwykły); błogosławieństwo ziarna siewnego i nasion w święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny (8.09); błogosławieństwa krzyża nagrobnego, lampek, zniczy i kwiatów na groby w uroczystość Wszystkich Świętych lub w dniu Wspomnienia Wszystkich Wiernych Zmarłych (2.11).

b) **Ze względu na związek sakramentaliów z sakramentami.** KL 60 mówi, że jedną z funkcji tych obrzędów jest przygotowanie ludzi do przyjęcia głównego skutku sakramentów. Podział ten pozwala rozumieć sakramentalia jako obrzędowy "kontekst", przedłużenie i "wyjaśnienie" istotnych czynności sakramentalnych. I tak np. z sakramentem chrztu łączy się błogosławieństwo wody chrzcielnej dokonywane w Wigilię Paschalną i w każdym obrzędzie chrztu (także wtedy, gdy w Okresie Wielkanocnym używa się wody pobłogosławionej w Wigilię Paschalną); błogosławieństwo wody do pokropienia wiernych po odnowieniu przyrzeczeń chrzcielnych, gdy w Wigilię Paschalną nie błogosławi się wody do chrztu; błogosławieństwo wody przed pokropieniem nią wiernych na początku niedzielnej Eucharystii; poświęcenie oleju krzyżma w Wielki Czwartek (sakramentale to łączy się także z sakramentem bierzmowania i z sakramentem święceń prezbiteriatu i biskupstwa). Z sakramentem Eucharystii łączą się: poświęcenie kościoła i ołtarza, błogosławieństwo kościoła, kaplicy, ołtarza, kielicha, pateny, szat liturgicznych, obrusów ołtarzowych; z sakramentem namaszczenia chorych związane jest błogosławieństwo oleju chorych pod koniec modlitwy eucharystycznej w Wielki Czwartek; z sakramentem Święceń wiąże się błogosławieństwo, mocą którego ustanawia się lektorów i akolitów (posługi te zostały wprowadzone w miejsce dawnych niższych święceń); z sakramentem małżeństwa łączy się błogosławieństwo obrączek ślubnych, błogosławieństwo małżonków i jubilatów.

Oddzielną grupę będą stanowiły sakramentalia nie związane z żadnym z sakramentów. Można je rozważać w powiązaniu z różnymi okolicznościami życia (por. KL 60-61) czy też ze spoczywającą na wiernych powinnością uświęcenia świata (uświęcenie "rzeczywistości ziemskich").

W dalszych rozważaniach zajmiemy się tylko jedną z kategorii sakramentaliów - błogosławieństwami, i to zarówno "ustanawiającymi" jak i "błagalnymi"

2. Biblijne korzenie błogosławieństwa

Jedną z nowości w posoborowym spojrzeniu na liturgię błogosławieństw jest sięgnięcie do biblijnej koncepcji błogosławieństwa. W języku hebrajskim do określenia różnych form błogosławieństwa służy słowotwórczy rdzeń "barak" - błogosławić, chwalić, wielbić. Wywodzący się z tego rdzenia rzeczownik "berakah" może oznaczać: błogosławieństwo, pomyślność, zdrowie, dobrodziejstwo, dar, podarunek. W jakich znaczeniach może występować ten słowotwórczy rdzeń "barak"? Kto na kartach Biblii błogosławi?

2.1 Wszelkie błogosławieństwo ma swe źródło w Bogu Stwórcy i Panu wszystkiego, co istnieje. Natchniony autor Księgi Rodzaju wspomina o tym, że Bóg błogosławił pierwszym zwierzętom, które na Jego słowo pojawiły się w wodzie i w powietrzu. "Bóg widząc, że były dobre, pobłogosławił je tymi słowami: Bądźcie płodne i mnożcie się, abyście zapełniały wody morskie, a ptactwo niechaj się rozmnaża na ziemi" (Rdz 1, 21n). Podobnie błogosławi Bóg pierwszej parze ludzkiej: "Bóg im błogosławił, mówiąc do nich: "Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną..." (Rdz 1, 28).

Boże błogosławieństwo wyraża się nie tylko w Jego skutecznym, błogosławiącym, życzliwym słowie, które niesie z sobą to, co zwiastuje, lecz także w konkretnych dobrach mających w Bogu swe źródło. Do tych dóbr będących przejawami Bożej życzliwości wobec stworzeń, zwłaszcza wobec człowieka, należy: **plodność** (por. Rdz 9,1: "Bóg pobłogosławił Noego i jego synów, mówiąc do nich: "Bądźcie płodni i mnożcie się, abyście zaludnili ziemię..."); **liczne potomstwo** (por. Rdz 12, 3: "Będę błogosławił tym, którzy ciebie błogosławić będą (...) przez ciebie będą otrzymywały błogosławieństwo ludy całej ziemi"); **pokój i bogactwo** (por. Rdz 13, 2; Rdz 27, 27-29); **przewaga nad nieprzyjaciółmi** (por. błogosławieństwo, jakiego członkowie rodziny udzielają Rebecce przed oddaniem jej za żonę Izaakowi: "Błogosławili Reбекę i tak rzekli: "Siostró nasza, wzrastaj w tysiące nieprzeliczone i niech potomstwo twoje zdobędzie bramy swych nieprzyjaciół" (Rdz 24, 60).

Bóg błogosławi człowiekowi będąc jedynym źródłem i dawcą błogosławieństwa. Jego błogosławieństwo wyraża miłość i troskliwość jaką nieustannie otacza On wszystkie stworzenia, zapewniając im wzrost i doskonalenia się.

Szczytem i pełnią Bożych dobrodziejstw, najwyższym wyrazem Jego Błogosławieństwa dla ludzkości i świata jest Wcielony Syn Boży, posłany na świat oraz dokonane przezeń dzieło Odkupienia przez Jego misterium paschalne. Ten sens błogosławieństwa jako nieustannie zstępującego od Boga pasma dobrodziejstw stworzenia, Odkupienia i opatrności wyrażają następujące słowa

hymnu chrystologicznego z Ef 1, 3: "Niech będzie błogosławiony Bóg i Ojciec naszego Pana Jezusa Chrystusa, który nappełnił nas wszelkim błogosławieństwem duchowym na wyżynach niebieskich w Chrystusie"

2.2. Człowiek błogosławi w imieniu i mocą Boga, przedłużając Jego błogosławieństwo. Znajdujemy się tu ciągle w zstępującym nurcie błogosławieństwa. Kapłani błogosławią ludowi wybranemu (por. Kapł 9, 22n: "Aaron podniósł ręce w stronę ludu i pobłogosławił go. I zszedł po ukończeniu ofiary przebłagalnej, ofiary całopalnej i ofiar biesiadnych. Mojżesz i Aaron weszli do Namiotu Spotkania, potem wyszli stamtąd i pobłogosławił lud"; Lb 6, 22-27 - tzw. błogosławieństwo Aaronowe; patriarchowie błogosławią swoim dzieciom (por. Rdz 27, 23-29 - błogosławieństwo udzielone Jakubowi przez Izaaka; Rdz 49, 1-28 - błogosławieństwo Jakuba dla dwunastu jego synów). Na kartach NT: Jezus błogosławi dzieci, wkładając na nie ręce (por. Mt 19, 13; Mk 10, 16); błogosławi uczniów przed rozstaniem się z nimi (por. Łk 24, 51: "Potem (po ostatnich pouczeniach) wyprowadził ich ku Betanii i podniósłszy ręce błogosławił ich. A kiedy ich błogosławił, rozstał się z nimi i został uniesiony do nieba").

2.3. Biblijne błogosławieństwo ma także kierunek wstępujący: człowiek błogosławi Boga, wysławia Go (Jego imię) za Jego wielkie dzieła i za doznane dobrodziejstwa. W tym znaczeniu błogosławieństwo wychodzące z ust człowieka jest jakby odwzajemnieniem Bożego błogosławieństwa, odpowiedzią na Boże objawienie. Człowiek w akcie błogosławieństwa - "berakah" wyznaje, że Bóg jest dobry i że wszelkie dobro od Niego pochodzi. Pismo Święte podaje liczne przykłady takiego błogosławieństwa. I tak Melchizedek błogosławi Boga po zwycięstwie odniesionym przez Abrahama nad królami kananejskimi: Niech będzie błogosławiony Bóg Najwyższy, który w twe ręce wydał twoich wrogów (Rdz 14, 20). Sługa Abrahama, Eliezer, błogosławi Boga po spotkaniu Rebeki, która została potem żoną Izaaka: "Niech będzie błogosławiony Jahwe, Bóg mego pana Abrahama, który nie omieszkał okazać swej łaskowości i wierności memu panu, ponieważ prowadził mnie w drodze do domu krewnych mego pana" (Rdz 24, 27). Jetro, teść Mojżesza, wypowiada błogosławieństwo po wyjściu Izraelitów z Egiptu: "Niech będzie uwielbiony Jahwe, który was uwolnił z rąk Egipcjan" (Wj 18, 10). Dawid wielbi Boga przy spotkaniu Abigail, żony Nabala: "Błogosławiony niech będzie Jahwe, Bóg Izraela, za to, że cię dziś wysłał na spotkanie ze mną" (1Sm 25, 32n). W Nowym Testamencie ten występujący nurt błogosławieństwa dostrzegamy szczególnie w modlitwie Jezusa wyrosłej przeciw z modlitwy i kultury religijnej narodu wybranego. Jezus błogosławi swego Ojca, wyrażając Mu uwielbienie ludziom tajemnic Królestwa: "Wysławiam Cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztroprnymi, a objawiłeś je prostaczkom. Tak, Ojcze, gdyż

takie było Twoje upodobanie. Wszystko przekazał Mi Ojciec mój. Nikt też nie zna Syna, tylko Ojciec, ani Ojca nikt nie zna, tylko Syn, i ten, komu Syn zechce objawić" (Mt 11, 25-27; por. Łk 10, 21n). Jezus wypowiada modlitwę błogosławieństwa przed posiłkami i przed rozmnożeniem chlebów. Ewangelisci nie podają brzmienia tych błogosławieństw. Z pewnością wyrażały one uwielbienie Boga Stwórcy i dawcy pożywienia, jakie człowiek zdobywa pracą swoich rąk, wyrównując zleczone mu przez Boga zadanie (por. Rdz 1, 28-29; 3, 18n). Por. liczne wzmianki o tych błogosławieństwach: Mt 14, 19; 15, 36; Mk 6, 41; 8, 6; Łk 9, 16; J 6, 11). Jezus wielbi Ojca z powodu wysłuchania przezeń Jego prośby jeszcze przed wskrzeszeniem Łazarza: "Ojcze, dziękuję Ci, żeś Mnie wysłuchał. Ja wiedziałem, że Mnie zawsze wysłuchujesz" /J 11,41n/. Modlitwa arcykapłańska /J 17/ jest wielką "berakah" - uwielbieniem Ojca za dzieło zbawienia dokonane z Jego inicjatywy przez Syna i zarazem jest błaganiami o jedność uczniów, wierzących w Chrystusa. O tym, że żydowska modlitwa błogosławieństwa kształtowała modlitwę pokoleń apostoelskich świadczą fragmenty starochrześcijańskich hymnów cytowane w listach św. Pawła /por. Ef 1, 3-14; 2, 14-18; Kol 1, 15-20/ czy w Apokalipsie św. Jana /por. Ap 15, 3-4; 19, 1-9/. "On, Błogosławiony. Posiada On pełnię wszelkiego błogosławieństwa. Obdarzać Go błogosławieństwami to wcale nie znaczy dodawać cośkolwiek do Jego bogactwa. To znaczy dać się unieść owemu porywowi objawienia i zachęcać cały świat do wychwalania tego objawienia. Błogosławieństwo jest zawsze publicznym wyznawaniem potęgi Boga i składaniem dziękczynienia za Jego dobroć" /Słownik teologii biblijnej, Poznań 1973, s. 81/.

Boże błogosławieństwo dopiero wówczas osiąga swój cel, gdy człowiek na to błogosławieństwo odpowiada uwielbieniem Boga. Uwielbienie to sprowadza na człowieka nowe błogosławieństwo. Dlatego św. Augustyn mógł napisać: "Wzrastamy, gdy Bóg nas błogosławi i wzrastamy, kiedy błogosławimy Boga. Jedno i drugie jest dla nas dobre. I ponieważ On nas błogosławi, my możemy Jego błogosławić. Z góry pochodzi deszcz. Z naszej ziemi rodzi się owoc" /Enarratio in Ps. 66: CCL 39, 856/.

Zdanie to dobrze wyraża współzależność dwóch nurtów błogosławieństwa w pojęciu biblijnym. Boże błogosławieństwo nas wzbogaca, jako dar zstępujący z góry. Nasze błogosławieństwo jest jakby owocem zrodzonym przez użyżnioną deszczem ziemię. Nasze uwielbienie jest echem Bożych dobrodziejstw.

3. Błogosławieństwo w świadomości i praktyce Kościoła

W Jezusie Chrystusie osiągnęło swój szczyt objawienie ludziom zbawczego planu Bożego. Chrystus jest "TAK" wszystkich Bożych obietnic /por. 1 Kor 1, 20/. Jezus przeszedł przez ziemię czyniąc dobrze i uzdrawiając wszystkich, którzy byli pod władzą diabła /Dz 10, 38/. Modlitwa błogosławieństwa i dziękczynienia, jaką podczas Ostatniej Wieczerzy wypowiedział Jezus nad chlebem i winem /Mt 26, 26n; Mk 14, 22n; Łk 22, 19; 1 Kor 11, 24/ stała się ośrodkiem chrześcijańskiej liturgii. Przez sakramenty i sakramentalia /wśród nich są błogosławieństwa/ staje się dostępna wszystkim ludziom zbawcza moc Chrystusa objawiona w Jego śmierci i zmartwychwstaniu.

Kościół zbudowany na żywym fundamencie Apostołów jest nosicielem i szafarzem łaski i błogosławieństwa Chrystusa. Przedłuża On Kościół/ Chrystusowe błogosławieństwo działając w liturgii błogosławieństw w imię Chrystusa, z Jego upoważnienia i mocą tego Ducha, którego Jezus obiecał Kościołowi. Wszyscy wierni, obdarzeni duchowym błogosławieństwem w Chrystusie /por. Ef 1, 3; 1 Kor 12, 4-11/ są powołani do tego, aby chwalili i błogosławili Boga, dostrzegając w duchu wiary Jego obecność w świecie i we wszystkich okolicznościach swego życia. Tak o tej powinności mówi autor 1 listu Piotra: "Nie oddawajcie złem za zło ani złorzeczeniem za złorzeczenie. Przeciwnie zaś, błogosławcie. Do tego bowiem jesteście powołani, abyście odziedziczyli błogosławieństwo" /1 P 3, 9/.

Zapytajmy teraz, jaką mają strukturę odnowione obrzędy błogosławieństw i na jakich podstawach teologicznych się opierają.

3.1. Struktura odnowionej liturgii błogosławieństw

W strukturze każdego z obrzędów błogosławieństw /nowy rytuał stosuje na określenie tych obrzędów termin "ordo", znany nam choćby z kolekcji opublikowanej przez Michel Andrieu, "Les Ordines Romani du haut moyen-age, Louvain 1957-1961/ można wyróżnić cztery części.

/1/ Obrzędy wstępne

- a/ Wspólny śpiew, wykonywany przez zgromadzonych uczestników;
- b/ Znak krzyża. Trynitarną formułę towarzyszącą gestowi wypowiada szafarz /biskup, prezbiter, diakon lub osoba świecka/, wszyscy odpowiadają "Amen";
- c/ Pozdrowienie uczestników przez szafarza słowami zaproponowanymi w rytuale lub inną formułą zaczerpniętą z Pisma świętego oraz odpowiedź zgromadzonych /"I z duchem twoim" lub w inny sposób/;

d/ Krótkie wprowadzenie wygłoszone przez szafarza. Ma to być wyjaśnienie sensu obrzędu, mające na celu przygotowanie obecnych do świadomego i czynnego w nim udziału;

e/ Chwila modlitwy w milczeniu, po niej zaś modlitwa wypowiedziana przez szafarza /jej treścią jest prośba o świadome i owocne przeżycie obrzędu/.

/2/ Liturgia słowa złożona z następujących elementów:

a/ Czytanie odpowiednio dobranego fragmentu /lub fragmentów/ Pisma świętego. Może ono być poprzedzone krótką zachętą uzasadniającą i ułatwiającą jego zrozumienie w danej sytuacji;

b/ Śpiew psalmu responsoryjnego;

c/ Homilia wyjaśniająca czytanie /czytania/ biblijne i znaczenie obrzędu;

d/ Prośby wielbiąco-błagalne wezwania stanowiące jakby pomost między dwiema zasadniczymi częściami obrzędu błogosławieństwa, tzn. między głoszeniem słowa Bożego a właściwą modlitwą błogosławieństwa.

/3/ Modlitwa błogosławieństwa złożona z dwóch podstawowych części:

a/ uwielbienie Boga, który objawia swoją wszechmoc i dobroć w dziejach zbawienia;

b/ błaganie o Bożą pomoc w konkretnych okolicznościach życia Kościoła lub osób biorących udział w obrzędzie;

Wezwania wielbiąco-błagalne /preces/ mogą poprzedzać modlitwę błogosławieństwa lub po niej następować. Mają one podobną budowę jak sama modlitwa błogosławieństwa.

Modlitwie błogosławieństwa może towarzyszyć jakiś gest, np. rozłożenie lub nałożenie rąk, znak krzyża, pokropienie wodą święconą, okadzenie. Gesty te zawsze wymagają wtajemniczenia, mistagogii, inspirowanej przez Biblię.

/4/ Zakończenie obrzędu

a/ Uroczyste błogosławieństwo udzielone zgromadzonym przez szafarza, ewentualnie połączone z wyciągnięciem rąk w ich stronę i zakończone fromułą zwykłego trynitarnego błogosławieństwa i towarzyszącym jej znakiem krzyża.

b/ Odpowiedni śpiew.

3.2. Teologiczne podstawy błogosławieństw

Ujmiemy je jako pewien komentarz do przedstawionej przed chwilą struktury obrzędów. Struktura ta bowiem nie jest dziełem przypadku, ale

rezultatem zastosowania do tej dziedziny liturgii ogólnych zasad jej odnowy oraz odkrycia ukazanej przed chwilą biblijnej koncepcji błogosławieństwa.

3.2.1. Błogosławieństwa są czynnościami liturgicznymi

"Czynności liturgiczne /zaś/ nie są czynnościami prywatnymi, lecz celebracjami /celebrationes/ Kościoła, będącego "sakramentem jedności", a Kościół to lud święty zjednoczony i zorganizowany pod zwierzchnictwem biskupów" /KL 26/. I chociaż niektóre błogosławieństwa mogą dotyczyć pojedynczych osób, czy też małych grup, zawsze są sprawowane we wspólnocie Kościoła, uwidaczniają Kościół i nań oddziałują /por. KL 26/. Dlatego rytuał wyraźnie przyznaje pierwszeństwo wspólnemu sprawowaniu błogosławieństw przed sprawowaniem indywidualnym i niejako prywatnym /por. KL 27/.

Zauważamy tu zasadniczą zmianę we współczesnym podejściu do tej dziedziny liturgii. W ciągu minionych wieków dokonała się jakby "prywatyzacja" sakramentaliów. Zredukowane zostały do prywatnej czynności, często spełnianej w zakrystii przez szafarza, bez udziału zainteresowanej osoby czy wspólnoty. Eklezjalny charakter błogosławieństwa zostanie wyraźniej zaznaczony, gdy będzie mu przewodniczył biskup /w zgromadzeniu reprezentującym wspólnotę diecezjalną/ lub prezbiter albo diakon /w zgromadzeniu o charakterze parafialnym/. Także jednak wtedy, gdy szafarzem błogosławieństwa jest ojciec czy matka rodziny, ujawnia się Kościół w jego wymiarze domowym. Jeżeli rytuał mówi o prawie biskupa do przewodniczenia błogosławieństwom, które odnoszą się do całej wspólnoty diecezjalnej i o zastrzeżeniu biskupowi tych błogosławieństw /por. Wprowadzenie teologiczne i pastoralne, n. 18/, nie jest to reguła czysto jurydyczna, ale i teologiczna. W zgromadzeniu, któremu przewodniczy biskup lub posłany przezeń prezbiter, bardziej wyraźnie ujawnia się misterium Kościoła /por. KL 41-42/. Kościół przeżywa swoją epifanię i urzeczywistnia się w harmonijnym współdziałaniu wszystkich jego członków. Dlatego błogosławieństwa rzeczy ani miejsc nie należy sprawować bez udziału przynajmniej jednej osoby /por. WTP 17/. Błogosławieństwa mają ciągle przypominać prawdę, że powołaniem Kościoła jest być ludem świętym, gromadzącym wszystkie rozproszone dzieci Boże w celu oddawania Bogu czci zawsze i wszędzie, we wszystkich miejscach i okolicznościach życia.

3.2.2. Błogosławieństwa są wyznaniem wiary Kościoła

Wiara nie jest jedynie przyjęciem do wiadomości oderwanego systemu praw objawionych ujętych w schemat katechizmu, czy podręcznika teologii. Jest ona raczej zawierzeniem Bogu, który z ojcowską dobrocią kieruje losami ludzkości i każdego człowieka. Wiara jest umiejętnością odkrywania obecności i działania Boga we wszystkich wydarzeniach. Przytoczmy wymowne słowa rytuału: "Chrześcijanie kierowani wiarą, umocnieni nadzieją i pobudzeni

miłością, mogą rozpoznawać we wszystkich rzeczach stworzonych ślady Bożej dobroci, a pośrednio szukają Królestwa Chrystusa w dziełach ludzkiej twórczości. Wszystkie wydarzenia w świecie traktują jako znaki ojcowskiej opatrności, z jaką Bóg wszystkim rządzi i wszystko podtrzymuje. Wszędzie i zawsze więc nadarza się sposobność do uwielbienia Boga przez Chrystusa w Duchu Świętym, do wzywania Go i okazywania Mu wdzięczności... /WTP13/.

"Błogosławieństwa jako znaki opierają się na słowie Bożym i są sprawowane mocą wiary" /WTP/. Głoszenie słowa Bożego będące pierwszą główną częścią obrzędu błogosławieństwa, "zmierza do tego, aby błogosławieństwo stało się rzeczywiście świętym znakiem, który swoje znaczenie i skuteczność czerpie z głoszenia słowa Bożego" /WTP 21/. Podobnie jak sakramenty są "sakramentami wiary", ponieważ wiarę zakładają, wyrażają oraz zapewniają jej wzrost i umocnienie /por. KL 59/, także błogosławieństwa, które jakby wieńcem oplatają główne obrzędy sakramentów, gdyż bądź przygotowują "do przyjęcia głównego skutku sakramentów" /KL 60/ lub przedłużają ich działanie w różnych okolicznościach życia, są znakami wyrażającymi i umacniającymi wiarę, która rodzi się ze słowa /por. Rz 10, 17/.

Dzięki czytaniu słowa Bożego i jego wyjaśnieniu w homilii, dzięki zachętom poprzedzającym obrzęd błogosławieństwa i mistagogii uczestnicy mogą się uchronić przed magicznym pojmowaniem błogosławieństwa i mogą wziąć w nim udział z wiarą otwierającą maksymalnie na jego skuteczność.

Błogosławieństwa, które są jakby koroną wieńczącą sakramenty /gdyż przygotowują "do przyjęcia głównego skutku sakramentów" KL 60 lub przedłużają ich działanie w różnych okolicznościach życia/, są znakami wyrażającymi i umacniającymi wiarę, która rodzi się ze słowa /por. Rz 10,17 - fides ex auditu/. Dzięki czytaniu słowa Bożego i jego wyjaśnieniu w homilii, dzięki zachętom poprzedzającym obrzęd błogosławieństwa i mistagogii wtajemniczeniu w sens sprawowanych czynności - uczestnicy mogą się uchronić przed magicznym pojmowaniem błogosławieństwa i mogą w nim wziąć udział z taką wiarą, która otwiera na jego maksymalną skuteczność /Nota bene: błogosławieństwa działają ex opere operantis Ecclesiae - na mocy wstawienictwa Kościoła, wyrażonego w modlitwie całej jego wspólnoty i konkretnej jego części, jaką są uczestnicy obrzędu/.

3.3.3. Błogosławieństwa są odpowiedzią Kościoła i każdego chrześcijanina na błogosławieństwo Boga. Stwierdzenie to opiera się na strukturze samej modlitwy błogosławieństwa, która zawsze ma dwa wątki, dwa kierunki: anamnetyczny i błagalny.

W pierwszej części wspominamy dobrodziejstwa, jakich sprawcą jest Bóg Stwórca i Ojciec: powołał On do istnienia świat i wszystko, co się na nim

znajduje; stworzył człowieka na swoje podobieństwo i powierzył mu ziemię, aby czynił ją sobie poddaną; w ciągu wieków kieruje losami ludzkości i swoją miłość ku człowiekowi objawia w najdoskonalszym stopniu w męce i zmarłych wstaniu Jezusa Chrystusa; jest obecny i przez swego Ducha działa w życiu każdego człowieka. W drugiej części błogosławieństwa, opierając się na doświadczeniu Bożej dobroci i wierności, zanosimy do Boga błaganie o nowe łaski, o przedłużenie *hic et nunc* - w życiu całego Kościoła lub danej jego części, wielkich dzieł Bożych. Bóg w ciągu historii jest zawsze owym PIERWSZYM, który nas miłuje /por. 1 J 4, 10. 19/ i błogosławi ludzkości /błogosławi - to znaczy obdarza dobrami i prowadzi do pełni życia - tak jak na początku wszystko, co stworzył, było dobre i bardzo dobre - por. Rdz 1, 12. 18. 20. 25. 31/. To błogosławieństwo Boga, wyrażone w jego dziełach dokonanych dla dobra człowieka, także w twórczości, jaką człowiek podejmuje, aby współdziałać z Bogiem - zostaje odwzajemnione, odwzorowane w modlitwie błogosławieństwa, która jest przede wszystkim "beraka" pełnym podziwu uwielbieniem Boga za Jego dzieła i wyrażeniem tej więzi, jaka od początku istnieje między Bogiem Stwórcą i Ojcem i Jego stworzeniem oraz Jego dziećmi. Achille Triacca mówi, że błogosławieństwo liturgiczne, modlitwa Kościoła, jest "iconizzazione" - odzwierciedleniem, zobrazowaniem w czasie i przestrzeni więzi między Stwórcą oraz pochodzącym od Niego i należącym do Niego, dążącym do Niego stworzeniem. Widzimy, że błogosławieństwa wyrażają prawdę tkwiącą w samym sercu wiary chrześcijańskiej: o obecności Boga w świecie i w historii, o przynależności człowieka do Boga, o autonomii świata wobec Boga, ale i o kruchości świata bez Boga. Jest to postawa diametralnie przeciwna wszelkiej próbie desakralizacji świata czy jego fałszywej autonomii bez Boga. Tak więc Boże błogosławieństwo znajduje echo w błogosławieństwie Kościoła tak w jego nurcie anamnetyczno-eulogijnym /wielbiącym/ jak i w nurcie błagalnym /epikletycznym/. Błaganie wyrażone w błogosławieństwie jest czynnikiem drugoplanowym, jest konsekwencją doświadczenia Bożego błogosławieństwa i prośbą o łaskę współpracy z Bogiem po to, aby człowiek mógł godnie współdziałać z otrzymywanymi od Boga dobrodziejstwami.

W tym kontekście ma swoje głębokie uzasadnienie łączenie obrzędu błogosławieństwa ze sprawowaniem Eucharystii. Tak czynił Kościół od początku. Dowodem tego jest zwyczaj błogosławienia płodów ziemi przed doksologią Kanonu Rzymskiego "*per quem haec omnia semper bona creas*" Formuła ta stanowiła konkluzję modlitw błogosławieństw, odmawianych nad różnymi produktami przyniesionymi przez wiernych. Wyrażenie "*haec omnia semper bona creas*" było jakimś echem zachwyty Boga nad dokonanymi przez Niego dziełami: "były dobre" Wszystko, co Bóg stworzył dla człowieka, i co człowiek swoją pracą przygotował sobie i innym do spożycia jest dobre.

Wszystko to zostaje ogarnięte jakby promieniowaniem Eucharystii i uświęcone mocą Wcielenia i Paschy Chrystusa /por. 1 Tm 4, 4n oraz KDK 37/. Wydaje się, że polskie tłumaczenie formuły "per quem haec omnia" nie jest trafne.

Łaciński tekst brzmi:

"Per quem haec omnia semper bona creas, sanctificas, vivificas, benedicis, et praestas nobis"

Tekst polski:

"Przez Chrystusa, naszego Pana, przez którego, Boże, wszystkie te dobra ustawicznie stwarzasz, uświęcasz, ożywasz, błogosławisz i nam ich udzielasz"

Sens formuły łacińskiej jest następujący:

Bóg Ojciec przez Chrystusa stwarza te wszystkie rzeczy /haec omnia - niegdyś: przedmioty przyniesione przez wiernych wraz z chlebem i winem, aby przez związek ze sprawowaniem Eucharystii zostały pobłogosławione; obecni: chleb i wino, które są owocami ziemi i pracy ludzkich rąk, zostają uświęcone, ożywione, pobłogosławione mocą Ducha Świętego - przemienione w Ciało i Krew Chrystusa/ jako DOBRE!

Gdyby autor chciał powiedzieć to, co mówi polski tłumacz, napisałby:

"per quem haec omnia bona semper creas, sanctificas, vivificas, benedicis, et praestas nobis"

Zaakcentowanie dobroci stworzenia jest może echem opozycji wobec pesymizmu systemów gnostyckich głoszących pogardę materii. Z tymi poglądami polemizuje już św. Paweł w 1 Tm 4, 3-5. Por. 1 Tm 4, 4: "wszystko, co Bóg stworzył, jest dobre, i niczego, co jest spożywane z dziękczynieniem, nie należy odrzucać. Staje się bowiem poświęcone przez słowo Boże i modlitwę" O tej dobroci wszystkiego, co Bóg stworzył, oraz o uświęcającym działaniu słowa Bożego i modlitwy dziękczynnej, jaką chrześcijanie przygotowują się do korzystania z Bożych darów ,mówi św. Paweł w 1 Tm 4, 3-5. Apostoł polemizuje z błędami gnostyckimi, głoszącymi pogardę dla małżeństwa i materii: "Zabraniają oni wchodzić w związki małżeńskie, nakazują powstrzymywać się od pokarmów, które Bóg stworzył, aby je przyjmowali z dziękczynieniem wierzący i ci, którzy poznali prawdę. Ponieważ wszystko, co Bóg stworzył, jest dobre, i niczego, co jest spożywane z dziękczynieniem, nie należy odrzucać. Staje się bowiem poświęcone przez słowo Boże i przez modlitwę" Por. także KDK 37: "Człowiek /.../ przez Chrystusa odkupiony i uczyniony w Duchu Świętym nowym stworzeniem, może i powinien miłować

rzeczy same jako stworzone przez Boga. Otrzymuje je bowiem od Boga i widzi je niejako spływające z ręki Bożej - dlatego je szanuje. Dziękując za nie Bogu-Dobroczyńcy, używając stworzeń i korzystając z nich w duchu ubóstwa oraz wolności, wprowadza siebie w prawdziwe posiadanie świata niby nic nie mając, a wszystko posiadając /por 2 Kor 6, 10/. "Wszystko bowiem jest wasze: wy zaś Chrystusowi, Chrystus zaś Boży" /1 Kor 3, 22-23/.

Błogosławieństwa płodów ziemi i wytworów pracy ludzkich rąk znajdowały właściwe obramowanie w Modlitwie eucharystycznej - modlitwie anamnezy i błagania. Także i dzisiaj istnieje możliwość łączenia wielu błogosławieństw z Mszą świętą, a modlitwy błogosławieństw są wzorowane na modlitwie eucharystycznej /por. zwłaszcza nurt anamnetyczny oraz epikletyczny i wstawienniczy w IV modlitwie eucharystycznej/. Dzięki temu nurtowi wstępującemu błogosławieństw płynących z wiary, z kontemplacji Bożego planu zbawienia, dokonuje Kościół nie tylko przez sakramenty ale i przez sakramentalia /przez błogosławieństwa/ uświęcenia świata, które oznacza stopniowe rozciąganie na wszystkie stworzenia dynamizmu paschalnego misterium, uznanie i głoszenie władzy Boga nad światem, przynależności świata do Boga i urzeczywistnienie w ten sposób nowych niebios i nowej ziemi.

3.3.4. Błogosławieństwa mają sens bardziej osobowy niż rzeczowy.

W kontekście dotychczasowych refleksji lepiej rozumiemy przesunięcie w nowym rytuale akcentu z rzeczy na osoby. Nie chodzi w błogosławieństwach o sakralizację przestrzeni lub znajdujących się w niej rzeczy. Nie chodzi o stwarzanie w świecie jakichś enklaw, które byłyby "sakralne", to znaczy wyjęte ze świata, i przynależne do Boga, z pozostawieniem pozostałej przestrzeni i rzeczy jakby autonomicznych, nie związanych z Bogiem. Nie ma przestrzeni i rzeczy, dziedzin życia, które by istniały poza zasięgiem Bożej obecności, opatrności, Bożych rządów. Nawet błogosławieństwa ustanawiające /*benedictiones constitutivae*/, mocą których dokonuje się "wycofanie" części przestrzeni lub rzeczy z codziennego użytku i przeznaczenie ich do potrzeb kultu społecznego, eklezjalnego lub prywatnego - por. dewocjonaalia - nie powoduje i nie oznacza jakiegoś napięcia między "sacrum" i "profanum", ale oznacza, że ta więź z Bogiem, która jest jakby "skondensowana" w osobach, miejscach lub przedmiotach przeznaczonych do szczególnej służby Bogu, winna być rozciągnięta na całe stworzenie i na wszystkich ludzi. Błogosławieństwa nie wyrażają prośby o uświęcenie rzeczy, jakby o ich przemianę, tak aby ze zwykłych, światowych, stały się święte, bliższe Bogu, lecz raczej są one /błogosławieństwa/ prośbą o przemianę ludzkiego serca, konieczną do tego, aby w danym miejscu, aby posługując się daną rzeczą, był człowiek otwarty na Bożą obecność i potrafił danej rzeczy używać ku rozwojowi swego człowieczeństwa, dla dobra innych ludzi, i aby umiał we wszystkim wielbić Boga. Nastąpiło

więc przesunięcie akcentu z reistycznego ujmowania błogosławieństwa na jego ujęcie personalistyczne. Ostatecznie błogosławieństwo zmierza do tego, aby przemieniał się człowiek, aby człowiek "w duchu wiary obcował ze światem" /to właśnie znaczy "Gläubiger Umgang mit der Welt"/, aby cała jego egzystencja stawała się uwielbieniem, błogosławieństwem Boga /zgodnie z Bożym zamysłem, o którym mówi Ef 1, 14 - abyśmy byli własnością Boga ku chwale Jego majestatu, czy jak wyraża się Kościół pierwszych wieków w jednej z modlitw Sakramentarza Gelazjańskiego "ut nos omni tempore habeas laudatores /Ge n. 1594/ To uświęcenie świata dokonuje się radykalnie przede wszystkim przez to, że cała ludzka działalność służy zgodnie z Bożym zamysłem humanizacji ludzkiej pracy, międzyludzkich relacji, że ziemia staje się bardziej doczesną ojczyzną ludzi, nie przestając być pomostem do ojczyzny wiecznej. Tu mają sens błogosławieństwa sprawowane w związku z oddaniem do użytku narzędzi i miejsc pracy, środków transportu, dróg i mostów, sprzętu rolniczego itp./. W pojęciu biblijnym błogosławieństwo oznacza wezwanie czy też położenie Bożego imienia nad ludźmi, czy miejscami. Koncepcja ta wiąże się z ideą przymierza Boga z Jego ludem i z przekonaniem o szczególnej obecności Boga w Jego świątyni, z poświęceniem Bogu na służbę pierworodnych Izraela lub członków pokolenia Lewiego /por. Wj 19, 3-8; Pwt 7, 6-8; Wj 13, 11-16; Lb 6, 22-27/ Błogosławieństwo oznacza wezwanie imienia Bożego nad ludźmi, miejscami lub rzeczami w celu wyrażenia ich otwarcia na Boga, ich bycia do Jego dyspozycji po to, aby taką otwartość na Jego obecność i działanie zdobywali wszyscy ludzie i wszystkie okoliczności ich egzystencji. /Baumgartner nazywa to "zeichenhafte Aussonderung für Gott"/.

3.3.5. Błogosławieństwa są szkołą właściwej formacji religijnej

Autorzy /m. in. Achille Triacca/ wskazują na ściśle powiązanie trzech zasad: "Lex credendi - lex orandi - lex vivendi" Błogosławieństwa domagają się odpowiedniej katechezy. Konieczna jest odpowiednia formacja i informacja o kierunkach odnowy tej dziedziny liturgii, aby się uchronić z jednej strony przed magicznym czy zabobonnym podejściem /groziło ono w związku z bardziej reistycznym ujęciem wielu dotychczasowych poświęceń i błogosławieństw/ a z drugiej przed lekceważeniem sakramentaliów jako obrzędów o mniejszej skuteczności w stosunku do sakramentów. Konieczna jest pewna hojność wobec Boga i ludzi, polegająca na tym, aby mieć czas na ich sprawowanie, aby nie ulegać pokusie stosowania zawsze przewidzianego niekiedy "Ritus brevior" bez czytania Pisma świętego, bez śpiewu, bez dłuższej modlitwy, z zastosowaniem tylko znaku krzyża /co też niekiedy jest dopuszczalne/. Nie wolno zapominać, że błogosławieństwa mają pouczać podobnie jak sakramenty - przez "słowa i rzeczy" stąd potrzeba odpowiedniego wartościowania w obrzędach błogosławieństw słów Pisma świętego, słów

wyjaśnień, modlitw, gestów i samych rzeczy, nad którymi wypowiada się błogosławieństwo lub których się podczas błogosławieństw używa /woda, kadzidło, krzyż i znak krzyża/. W całej liturgii konieczna jest postawa, którą Triacca nazywa "spiritualità della gratuità" - duchowość daru, oddania - Bogu i ludziom. Ta postawa najlepiej będzie odpowiadać temu, co stanowi istotę błogosławieństwa w jego nurcie zstępującym: na dar ze strony Boga trzeba odpowiedzieć darem /z czasu, obecności, wysiłku, modlitwy, oddania serca/. Kościół jest wspólnotą mającą misję powszechnego znaku zbawienia, Kościół lokalny, zgromadzenie liturgiczne, któremu może przewodniczyć biskup, prezbiter, diakon, osoba świecka ma zawsze stać jakby pośrodku między Bogiem błogosławiącym a - człowiekiem, pobłogosławionym przez Boga i wezwany do błogosławienia Boga. Trzeba człowieka ciągle tej umiejętności uczyć.

"Kościół we wszystkich wielbi Boga i dąży do ukazania Jego chwały ludziom odrodzonym przez łaskę chrztu lub tym, którzy mają się odrodzić. Za nich i razem z nimi wychwala Pana w błogosławieństwach sprawowanych w szczególnych okolicznościach ich życia oraz uprasza dla nich Bożą łaskę. Kościół błogosławi także niekiedy rzeczy i miejsca, związane z ludzką działalnością, z życiem liturgicznym i osobistą pobożnością. Zawsze jednak ma na uwadze ludzi, którzy się tymi rzeczami posługują i działają w tych miejscach. Człowiek bowiem, dla którego Bóg pragnął wszelkich dóbr i stworzył je, jest skarbcem Jego mądrości i w obrzędach błogosławieństw wyznaje, że przez samo korzystanie z rzeczy stworzonych szuka Boga, miłuje Boga i wiernie służy jednemu Bogu" /WTP, 12/.

Wykorzystane pozycje bibliograficzne:

- J. Baumgartner. *Gläubiger Umgang mit der Welt. Die Segnungen der Kirche*. Einsiedeln 1976.
- Concilium 198. *Liturgie. La bénédiction comme pouvoir*. 1985.
- M. Sodi. Benedizione. W: D. Sartore e A. Triacca /red./. *Nuovo Dizionario di liturgia*. Roma 1984 s. 157-175.
- Benediktionale. *Studienausgabe für katholischen Bistümer des deutschen Sprachgebietes*. Einsiedeln 1981.
- I. Scicolone /e altri/. *I sacramentali e le benedizioni. Anamnesis 7*. Genova 1989.
- A. Triacca. *Le benedizioni "Invocative" in genere, e su "persone"* Tamże s. 11-152.
- A. Triacca. *Le benedizioni "invocative" su "realtà cosmiche"* Tamże s. 153-166.